

Maciej Cesarski

POLSKA NA TLE URBANIZACJI I SYTUACJI MIESZKANIOWEJ W UE – STAN, PERSPEKTYWY I WYZWANIA CYWILIZACYJNE¹

Wprowadzenie

W dobie globalnego kryzysu ogarniającego w zasadzie cały świat oraz połączonych z tym cywilizacyjnych niewiadomych rozwoju przestrzeni zamieszkiwania poszukiwanie miejsca Polski na tle stopnia urbanizacji i cech sytuacji mieszkaniowej w państwach Unii Europejskiej sprowadzone jest w artykule – wobec mankamentów i ograniczonej dostępności odpowiednich danych – do generalnej ilustracji liczbowej. Przyjętymi w literaturze przedmiotu wyznacznikami zaawansowania urbanizacji są²: stopień urbanizacji (% ludności miejskiej, tj. w miastach i na zwykle mało sprecyzowanych przedmieściach), obniżony nieco wobec dostępnych danych wariant prognozy starości (% ludności w wieku 65 lat i więcej, przy przyjmowanym częściej zwłaszcza w statystykach państwowych prognozy 60 lat i więcej) oraz przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym. Powojenny przebieg urbanizacji w europejskiej cywilizacji zachodniej wskazuje przy tym, że przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym spada zazwyczaj wraz ze wzrostem udziału ludności miejskiej oraz mającej 65 lat i więcej w liczbie ludności ogółem³. Splot procesów i zjawisk dotyczących

¹ Artykuł stanowi efekt badań autora w ramach rozwoju potencjału badawczego BMN przeprowadzonych w latach 2014 i 2015 w IGS, prowadzących do monografii: M. Cesarski, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce lat 2002–2014 – światowy kryzys, niewiadome i szanse zamieszkiwania*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016, passim.

² M. Cesarski, *Doświadczenia urbanizacji na Zachodzie we współczesnym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski*, w: *Wzrost gospodarczy i rozwój społeczny jako paradygmaty współczesności*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2003, s. 459–476; M. Cesarski, *Demograficzne potrzeby mieszkaniowe w europejskich procesach urbanizacji*, w: *Gospodarka, społeczeństwo, przestrzeń w tradycji i badaniach Katedry Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej SGH*, red. Z. Strzelecki, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne 1968–2008, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2008, s. 67–82.

³ Tego typu zależności między przeciętną liczbą osób w gospodarstwie domowym udziału ludności miejskiej oraz mającej 65 lat i więcej w liczbie ludności ogółem świadczące w dużym stopniu o patologicznych aspektach przebiegu urbanizacji podporządkowanej paradygmatowi rynkowego wzrostu ekonomicznego są jednak niedostrzegane w próbach znajdowania jej nowych definicji i miar bez nawiązywania do owych

dzisiejszego stanu sytuacji mieszkaniowej decydującej o standardach osadniczych, demograficznym wymiarze urbanizacji, w tym zwłaszcza o udziale ludności miejskiej oraz starszej wiekiem i tego pochodnych wydaje się bowiem zakreślać główne pole badań problematyki mieszkaniowo-osadniczych atutów i słabości współczesnej europejskiej cywilizacji zachodniej. Propozycja takiego ujęcia tego zagadnienia wynika z przeświadczenia, że polityka mieszkaniowa i osadnicza jest kluczowym, lecz z różnych powodów niedocenianym i stąd mało stosowanym sposobem radzenia sobie ze współczesnymi problemami cywilizacji zachodniej. Poszukiwanie miejsca Polski na tle stopnia urbanizacji i cech sytuacji mieszkaniowej w państwach Unii Europejskiej podporządkowane jest zarysowaniu jedynie aktualnego stanu w tym zakresie bez rozbudowanej analizy i tabelarycznej systematycznej prezentacji liczb. Należy jednak pamiętać, że stan ten traktować trzeba jako wytworzony przez niemożliwy do prostego kontynuowania, odchodzący w przeszłość paradygmat rynkowego wzrostu ekonomicznego, który powinien stanowić punkt wyjścia do istotnych przemian w tym zakresie. Przemian dotyczących społecznego kształtowania sytuacji mieszkaniowej oraz innych standardów osiedleńczych w Polsce i na świecie jako elementarnej podstawy i szansy trwałego zrównoważonego rozwoju przestrzeni zamieszkiwania, w tym przestrzeni zamieszkałej w dobie narastającego globalnego kryzysu⁴.

Przyszłość dotycząca perspektyw demograficznych sytuacji mieszkaniowej w Polsce razem z ich genezą stanowią przedmiot przewidywań opartych na przytaczanych wynikach prognoz GUS, ONZ i Eurostatu. Zagadnienia te oceniane są przy założeniu, że przebieg urbanizacji na płaszczyźnie demograficznej decydować będzie o długookresowych trendach potrzeb mieszkaniowych w Polsce. Cywilizacyjne wyzwania dotyczące urbanizacji, sytuacji mieszkaniowej w Polsce, Unii Europejskiej i całej cywilizacji zachodniej rozpatrywane są w aspekcie znaczenia oraz szans polityki mieszkaniowej i osadniczej w równoważeniu przestrzeni zamieszkiwania.

patologicznych aspektów. Zob. *Redefining „Urban”. A new way to measure metropolitan areas*, OECD, Paris 2012, s. 17–53.

⁴ M. Cesarski, *Od funkcjonalnego mieszkania ku zrównoważonej przestrzeni zamieszkiwania – rola infrastruktury osadniczej*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 2(10), s. 125–149; M. Cesarski, *Infrastruktura osadnicza w gospodarce regionalnej – kwestie równoważenia rozwoju*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 3, s. 9–25; M. Cesarski, *Powojenna polityka mieszkaniowa w Europie Zachodniej – sektor publiczny a paradygmat wzrostu ekonomicznego*, w: *Kryzys, niepewność i niestabilność we współczesnej Europie*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013, s. 255–267; M. Cesarski, *Spoleczne myślenie nad mieszkalnictwem i osadnictwem podstawą postępu urbanizacji – próba ujęcia globalnego*, „Problemy Rozwoju Miast” 2014, nr 1, s. 31–42; M. Cesarski, *Zrównoważona przestrzeń zamieszkiwania platformą regionalnej spójności społecznej – kontrowersje wokół perspektywy UE*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” 2014, nr 24(1), s. 35–46.

1. Proporcje ludności miejskiej, starszej wiekiem i gospodarstw domowych

Obecnie, czyli – jak można orientacyjnie przyjąć – także na początku drugiej dekady XXI w. w miastach i na przedmieściach, zamieszkuje w Unii Europejskiej około 359 mln ludności – 72% całej populacji⁵. Biorąc poprawkę na niekompletność i niepełną porównywalność danych, w okresie 2010–2014 – przy znacznej gradacji państw pod względem ogólnej liczby ludności (Niemcy – 81,1 mln, Estonia – 1,3 mln, Cypr, Luksemburg, Malta – 0,5–1,0 mln) – najwyższy udział ludności miejskiej, tj. zamieszkującej w miastach i różnie klasyfikowanych przedmieściach, występuje w Belgii – prawie 100% – w 2010 r. ponad 97%⁶. Podobnie jest w państwach o znikomym na europejskim tle zaludnieniu – na Cyprze, w Luksemburgu oraz na Malcie. W granicach 85% ludności miejskiej zamieszkuje w Danii, Finlandii, Francji, Holandii i Szwecji. Udział ludności miejskiej stanowi około 80% w Norwegii i w Wielkiej Brytanii, czyli również znacznie więcej niż w Polsce wykazującej 61% ludności miejskiej w 2011 r. i 60% w 2014 r. Polska jest wyprzedzana pod tym względem w sposób wyraźny także przez wiele innych państw Unii Europejskiej. W grupie zachodnich państw UE tylko w Grecji i Portugalii wyznaczony tak stopień urbanizacji (odpowiednio 60% oraz 61% ludności miejskiej w 2010 r.) jest porównywalny z rejestrowanym w Polsce. Z państw przyjętych do UE w okresie 2004–2007 niższy od notowanego w Polsce udział ludności miejskiej wykazują tylko Chorwacja, Słowacja, Słowenia i Rumunia⁷.

Według danych z lat 2011–2014 Polska ma jeszcze nadal stosunkowo niski w stosunku do średniego w Unii Europejskiej udział ludności w wieku 65 lat i więcej (14%, w 2014 r. – 15%), przy wskaźniku 17–21% w większości zachodnich państw UE (przeciętnie w UE 19% w 2014 r.⁸). W Irlandii udział ludności mającej powyżej 64 lata wynosi 12%, a w Luksemburgu – 14%⁹. Większy niż w Polsce udział ludności wieku 65 lat i więcej lat ma miejsce w wielu nowych państwach UE. W Bułgarii i na Łotwie stanowi 19–20%, w Chorwacji, Estonii i na Litwie – 18%, w Republice Czeskiej, Rumunii, Słowenii oraz na Węgrzech – 17%. Jedynie Słowacja wykazuje

⁵ Miejski wymiar polityki UE – kluczowe elementy Agendy Miejskiej UE, KE COM(2014) 490 final, Bruksela 2014, s. 4.

⁶ Rocznik Demograficzny, GUS, Warszawa 2015.

⁷ Demographic Yearbook 2013, United Nations, New York 2015.

⁸ Rocznik Demograficzny, GUS, Warszawa 2015.

⁹ W Irlandii udział ludności mającej powyżej 64 lat wynosi 12%, a w Luksemburgu – 14%. W Norwegii będącej stroną układów i porozumień z UE ludność licząca powyżej 64 lat stanowi 16%. Zob. Rocznik Statystyczny 2014, GUS, Warszawa 2014.

mniejszy od występującego w Polsce udział ludności w tym wieku (13%). Postępujące starzenie się społeczeństw w tych państwach widoczne jest w zestawieniu z danymi z wcześniejszych badań¹⁰.

Według dostępnych danych na początku XXI w. najmniejsze gospodarstwa domowe istnieją w Szwecji – przeciętnie 1,9 osoby w gospodarstwie w 2011 r. Inne państwa wykazujące małe gospodarstwa domowe: Dania, Finlandia, Holandia, Niemcy (2,1 osoby na gospodarstwo przy średniej w UE – 2,4 osoby w 2011 r.) mają na ogół wysoki dochodzący do około 40% udział gospodarstw jednoosobowych i jednocześnie niski zazwyczaj udział gospodarstw składających się z więcej niż 4 osób (około 7%). Najczęstszym typem gospodarstwa domowego w UE była w 2011 r. jedna osoba mieszkająca samotnie (31%)¹¹. Polska wykazuje na tym tle w 2011 r. wyraźnie mniejszy udział gospodarstw jednoosobowych, stanowiący 24%. Udział na dodatek malejący o 1 pkt. proc. w porównaniu z danymi NSP 2002 przede wszystkim w wyniku – jak można sądzić – kryzysowego odpływu samotnych młodych ludzi za granicę. Polska ma także dwa razy wyższy w porównaniu z państwami zachodnimi UE udział gospodarstw liczących więcej niż 4 osoby (14%). Uogólniając, populacja gospodarstw domowych w Polsce charakteryzuje się najmniejszym na tle państw zachodnich udziałem gospodarstw jednoosobowych, stosunkowo wysokim udziałem gospodarstw z liczbą 2–4 osób i najwyższym – gospodarstw liczących ponad 4 osoby.

W zestawieniu z nowymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej, Polska wykazuje w 2011 r. – podobnie jak podczas NSP 2002 – znaczną liczbę osób w gospodarstwie domowym (2,8), zwłaszcza w porównaniu z Estonią (2,3) i Republiką Czeską (2,4), mniejszą tylko niż Rumunia i Malta (po 2,9). Udział gospodarstw jednoosobowych w Bułgarii stanowiący 23% jest porównywalny z istniejącym w Polsce. Na Słowacji i w Rumunii jest najniższy, kształtując się na poziomie 19%. Gospodarstwa ponad czteroosobowe mają w związku z tym udział najwyższy na Słowacji i następnie w Polsce i Rumunii (kolejno 20% oraz po 14%). Wielkość oraz struktura gospodarstw domowych sytuują Polskę na odległej pozycji w zakresie zaawansowania urbanizacji w wymiarze demograficznym na tle zachodnich państw UE; w wielu przypadkach także wśród jej nowych członków¹². Polska wraz z Bułgarią, Rumunią i Słowacją,

¹⁰ P. Szukalski, *Bezdzietność w Europie*, „Wiadomości Statystyczne” 2003, nr 1, s. 63–73; M. Cesarski, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1988–2005 – dziedzictwo i przemiany*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007, s. 279–284.

¹¹ M. Iacovou, A.J. Skew, *Household composition across the new Europe: Where do the new Member States fit in?*, „Demographic Research”, Max Planck Institute for Demographic Research, Rostock 2011, Vol. 25, s. 474–476.

¹² *Household composition statistics*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Household_composition_statistics#Main_tables [dostęp 15.09.2015].

a także rozległymi terytoriami w Słowenii zaliczane są przy tym do państw mających jedno z największych gospodarstw domowych w całej Europie¹³.

2. Cechy zasobu mieszkaniowego

Dane z pierwszej dekady XXI w. informują, że przy znacznym zróżnicowaniu rozmiarów zasobu mieszkaniowego w państwach Unii Europejskiej (od około 40 mln mieszkań w Niemczech do 700 tys. w Estonii – bez Cypru, Malty i Luksemburga) w Austrii, Danii i Francji udział zasobu mieszkaniowego wybudowanego przed 1919 r., który ostał się do dziś, stanowi około 20%, w Belgii i Niemczech – 16%, natomiast w Finlandii tylko około 1%. W Polsce w tej grupie wieku znajduje się 9% zasobu mieszkaniowego ogółem (w 2002 r. – 10%), co jest niezmiennie od lat średnim standardem europejskim. Udział mieszkań powstałych po 1988 r., stanowiący w Polsce prawie 20% – porównywalny z notowanym w Niemczech – okazuje się większy niż w niektórych państwach o znacznie lepszej sytuacji mieszkaniowej: w Belgii, Danii i Wielkiej Brytanii¹⁴. Na kształtowaniu się w pierwszej dekadzie XXI w. udziału mieszkań pochodzących sprzed 1919 r. oraz zbudowanych (i istniejących) po 1988 r. w Polsce oraz przytoczonych państwach Unii Europejskiej ważą znaczne różnice dotyczące skali zniszczeń wojennych, stopnia i faz nasilenia demograficznych potrzeb mieszkaniowych oraz bieżącego ich zaspokajania.

Dane z przełomu pierwszej i drugiej dekady XXI w. dotyczące wyposażenia zasobu mieszkaniowego w instalacje sanitarno-techniczne wskazują, że zachodnich rozwiniętych państwach UE w zasadzie 100% mieszkań wyposażonych jest w wodociąg. W Polsce dostęp do wodociągu ma w 2011 r. 97% mieszkań, czyli reaktywnie znacząco więcej niż w Bułgarii i Estonii oraz na Litwie i Łotwie, w których stopień upowszechnienia tej instalacji sięga 80–90%. Nieco większa od notowanej w naszym państwie częstotliwość występowania wodociągu ma miejsce na Słowacji, a w Republice Czeskiej i Słowenii (odpowiednio 97% i 98%) dorównuje zachodnim rozwiniętym państwom UE. Łazienkę lub pomieszczenie, w którym jest prysznic, wykazuje na ogół 96–100% mieszkań w państwach zachodnich, przy 91% w Polsce, co jest stosunkowo małym dystansem na tle kształtowania się innych miar sytuacji

¹³ M. Iacovou, A.J. Skew, op.cit., s. 484.

¹⁴ *Housing statistics in the European Union 2010*, red. K. Dol, M. Haffner, OTB Research Institute for the Built Environment, Delft University of Technology, Hague 2010; M. Cesarski, *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013, s. 217–220.

mieszkaniowej w naszym państwie. Wysoki stopień upowszechnienia tych udogodnień notowany jest w szczególności w Finlandii (99% w 2009 r.) zapóźnionej w pierwszych powojennych latach pod względem także innych standardów mieszkaniowych na tle państw Europy Zachodniej. Zbliżonej wówczas w tym zakresie do poziomu Polski. W rozwiniętych państwach Europy Zachodniej powstaje bowiem po wojnie do lat 90. 50–60% zasobu mieszkaniowego ogółem, a w Finlandii ponad 85%. W okresie tym powstaje w Polsce 70% zasobu mieszkaniowego¹⁵. Stosunkowo duży udział ludności wiejskiej w Polsce oddziałuje nadal – mimo znacznej poprawy – na mniejszą niż w niektórych państwach transformacji częstość występowania u nas łazienki. Polska, dorównująca w tym zakresie Węgrom, ustępuje Republice Czeskiej, Słowacji i Słowenii, wyprzedza natomiast wyraźnie Estonię, Litwę i Łotwę¹⁶.

W latach 2008 i 2009 notuje się w Danii 3,5 izby w mieszkaniu, w Finlandii – 3,7 izby, w Hiszpanii 5,1, w Holandii 4,3, w Niemczech 4,4 oraz w Szwecji 4,2 izby. Wskaźnik ten wynosi w Polsce 3,8 izby w 2011 r. W rozwiniętych zachodnich państwach UE na 1 mieszkanie przypada 80–130 m² p.u. – w tym w 2009 r. około 114 m² p.u. w Danii, a 133 m² p.u. w Luksemburgu. W granicach 100 m² p.u. w mieszkaniu wykazują Austria, Hiszpania, Holandia Irlandia i Włochy. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania w Polsce stanowiąca prawie 72 m² p.u. w 2011 r. jest znacznie mniejsza¹⁷.

3. Cechy warunków mieszkaniowych

W rok po wybuchu kryzysu finansowego, tj. w 2009 r. 74% ludności zamieszkującej w Unii Europejskiej posiadało prywatne lokum: dom lub mieszkanie – od 58% w Austrii do 97% w Rumunii. W 2012 r. ponad 70% ludności (włączając w to Chorwację) zajmowało lokale własnościowe. W 2012 r. ponad połowa ludności w każdym z państw członkowskich UE mieszkała we własnych mieszkaniach: od 53,2% w Niemczech do niezmiennie 97% w Rumunii.

Już w 2008 r. statystyka wykazuje 500 mieszkań na 1000 ludności w Danii, 531 w Finlandii, 544 w Hiszpanii, a w Polsce – 353 w 2011 r. oraz 363 w 2014 r., czyli mniej niż w Rumunii (395) i znacznie mniej od nasycenia w mieszkaniu notowanego w Estonii (prawie 500 mieszkań na 1000 ludności). Pamiętając o malejącej

¹⁵ M. Cesarski, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1988–2005...*, op.cit., s. 109–110.

¹⁶ *Housing statistics in the...*, op.cit.; M. Cesarski, *Polityka mieszkaniowa...*, op.cit., s. 217–220.

¹⁷ Ibidem.

wiarygodności danych dotyczących samodzielności zamieszkiwania, wraz z narastaniem kryzysu i jego demograficznymi konsekwencjami odnotować można tylko, że w większości rozwiniętych zachodnich państw Unii Europejskiej liczba mieszkań jest znacznie większa lub statystycznie równa liczbie gospodarstw domowych. W Polsce na 100 mieszkań przypada według NSP z 2011 r. 112,3 gospodarstw domowych, tj. mniej niż w podczas NSP 2002, kiedy samodzielność zamieszkiwania kształtowała się na poziomie 114,6 gospodarstw na 100 mieszkań. Zatem w 2011 r. jeszcze prawie 24% gospodarstw domowych mieszka w Polsce niesamodzielnie, mimo znacznego bieżącego odciążenia ilościowego bilansu zaspokajania demograficznych potrzeb mieszkaniowych. Odciążenia w wyniku stagnacji liczby ludności powodowanej niedostatecznym dla prostej zastępowalności pokoleń kształtowaniem się współczynnika dzietności wobec presji wszechogarniającej społeczno-ekonomicznej konkurencji, w tym znacznej emigracji młodych Polaków za granicę.

W 2008 r. jest 2,1 osób przypadających na 1 mieszkanie w Danii, Estonii, Finlandii, Niemczech i Szwecji, 2,3 w Austrii, Belgii i Francji oraz 2,4 we Włoszech. Polska i Rumunia wykazują 2,9 osób w mieszkaniu – nieco więcej niż Hiszpania (2,8) i mniej niż Słowacja (3,1). W latach 2008 i 2009 na 1 osobę przypada 51,4 m² p.u. w Danii, 38,9 m² p.u. w Finlandii, 41 m² p.u. w Holandii oraz 45,2 m² p.u. w Szwecji. W Polsce notuje się 24,2 m² p.u. na 1 osobę. Podobny standard zaludnienia występuje w Bułgarii – 25,2 m² p.u. i na Litwie – 24,9 m² p.u., wyższy natomiast na Łotwie – 27,0 m² p.u., a znacznie niższy w Rumunii – 15,0 m² p.u. przeciętnie w mieszkaniu na 1 osobę. W 2009 r. 18% ludności zamieszkującej na obszarze Unii Europejskiej zajmowało mieszkania przeludnione¹⁸, w tym na Węgrzech i w Rumunii po 55% ludności, a na Łotwie 58%, natomiast na Cyprze 1,0% i w Holandii 2%. W 2012 r. w przeludnionych mieszkaniach przebywało około 17% ludności UE (włączając w to Chorwację). Najwyższe wskaźniki przeludnienia odnotowano w Rumunii (52%), na Węgrzech i w Polsce (46–47%) oraz w Bułgarii i Chorwacji (po 44%). Najniższe wskaźniki w tym zakresie zarejestrowano w Belgii, Holandii i na Cyprze (2–3%). Osiem innych państw członkowskich UE zgłosiło poniżej 10,0% ludności mieszkającej w przeludnionych lokalach.

Na poziomie UE w mieszkaniach około 4% jej ludności brakuje podstawowych instalacji sanitarno-technicznych. W osiemnastu państwach członkowskich mniej niż 1% populacji nie ma wanny, prysznic lub splukiwanego ustępu w mieszkaniu.

¹⁸ Czyli gdy gospodarstwo domowe nie dysponuje liczbą pokoi zapewniających co najmniej jeden pokój dla: gospodarstwa domowego, każdej osoby w wieku 18 lat lub więcej, pary osób tej samej płci w wieku 12–17 lat, każdej osoby pomiędzy 12 a 17 lat i niemieszkającej się w poprzedniej kategorii; pary dzieci poniżej 12 roku życia. Zob. A. Rybkowska, M. Schneider, *Housing conditions in Europe in 2009*, „Statistics in Focus” 2011, No. 4, s. 1–10.

Skrajna sytuacja występuje w tym zakresie w Rumunii i Bułgarii, w których więcej niż 40% ludności nie dysponuje w mieszkaniu wanną lub prysznicem oraz w.c., a potem w państwach nadbałtyckich (niewiele ponad 10%). W 2011 r. jest w Polsce 12,9 mln gospodarstw domowych mających w mieszkaniu wodociąg, w.c. i łazienkę, zatem według orientacyjnych szacunków w granicach 6% ludności nie ma wskazanych podstawowych udogodnień w mieszkaniu¹⁹. W 2012 r. w skali całej Unii Europejskiej (razem z Chorwacją) z tzw. poważną deprivacją mieszkaniową borykało się około 5,1% ludności²⁰. W 2012 r. w pięciu państwach członkowskich UE w warunkach takiej deprivacji mieszkaniowej żyła więcej niż $\frac{1}{10}$ ludności, w tym na Węgrzech – 17%, a w Rumunii aż 23%, a zatem ponad $\frac{1}{5}$ ludności. W odróżnieniu od tych państw, w Holandii, Finlandii i Belgii problem poważnej deprivacji mieszkaniowej dotyczył mniej niż 1,0% populacji²¹.

4. Perspektywy demograficzne urbanizacji i sytuacji mieszkaniowej w Polsce oraz ich geneza

Powojenne upodobnianie się przebiegu procesów demograficznych w państwach Europy Zachodniej i Polsce staje się szczególnie czytelne po 1989 r. Zachodzi podczas panowania paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego w całej cywilizacji zachodniej. Paradygmatu obowiązującego w okresie *prosperity* i rozkwitu państwa opiekuńczego, prowadzącego następnie do zawężania od lat 70. – w myśl narastającego neoliberalizmu – społecznych celów rozwoju gospodarczego w kapitalizmie. Paradygmatu przejawiającego się także w znacznie mniej efektywny sposób w zdawałoby się odmiennym ustroju tzw. socjalizmu realnego. Ustroju powodującego w powojennej Polsce odkładanie korzystania z owoców wzrostu ekonomicznego w oddalającą się ciągle przyszłość w imię aktualnej akumulacji – jak w początkowym okresie rozwoju kapitalizmu. Gwałtowne starzenie się społeczeństw Europy Zachodniej, a od 1989 r.

¹⁹ A. Rybkowska, M. Schneider, op.cit.

²⁰ Poważną deprivację mieszkaniową definiuje się jako odsetek osób zajmujących mieszkania uważane za przeludnione, w których dodatkowo występuje co najmniej jeden z wyróżników substandardu mieszkaniowego, tzn. brak łazienki lub toalety, nieszczelny dach lub niedoświetlenie mieszkania. Zob. ibidem.

²¹ *Housing conditions*, w: *Living conditions in Europe*, Eurostat, European Union, Luxembourg 2014, s. 5–57; *Housing stock. Housing tenure*, w: *Housing review 2013 on 23 countries in the Europe and Central Asia Region*, Institute for Real Estate, Construction and Housing Ltd, Vienna, Austria 2013, s. 21–26; *Dane statystyczne dotyczące mieszkalnictwa*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Housing_statistics/pl#Wi.C4.99cej_informacji_z_Eurostatu [dostęp 26.08.2015].

społeczeństwa polskiego nadające ton procesowi urbanizacji jest efektem tego paradygmatu, który paradoksalnie podcina dalszy wzrost ekonomiczny.

Po 1989 r. społeczeństwo polskie zostaje podporządkowane w sposób bezpośredni modelowi urbanizacji kształtowanemu przez zależności wolnorynkowe. Prowadzi to do społeczno-gospodarczych zjawisk i procesów osłabiających oraz deformujących autonomiczne procesy ludnościowe, zwiększających zarazem zapotrzebowanie na mieszkania. Przemiany te zbliżają Polskę do standardów urbanizacji państw zachodnich na płaszczyźnie demograficznej. Nie wytwarzają jednak mechanizmów dających szansę na odpowiadającą temu poprawę sytuacji mieszkaniowej. Procesy demograficzne okazują się przy tym bardziej w sumie przewidywalne niż przekształcenia stosunków i sytuacji mieszkaniowej. Szerzej rozumiany poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym stopień zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, zależy bowiem od traktowania czynnika ludzkiego, w tym zasobów pracy, jako unikalnego bogactwa. Charakter współczesnego rynkowego wzrostu ekonomicznego minimalizujący szanse autonomicznego, zrównoważonego w aspekcie ilościowym i jakościowym rozwoju ludności decyduje tymczasem między innymi o ograniczonych możliwościach poprawy sytuacji mieszkaniowej szerokich rzesz społecznych, zwłaszcza w państwach takich jak Polska, z istotnymi opóźnieniami w tym zakresie.

Znaczenie sytuacji mieszkaniowej dla tego rozwoju społeczno-gospodarczego wykracza znacznie poza bezpośrednie kształtowanie warunków bytu. Może bowiem w zależności od prowadzonej polityki mieszkaniowej i całej osadniczej, traktowanej jako integralny człon polityki społeczno-gospodarczej, być szansą lub barierą ogólnego rozwoju. Procesy urbanizacji zdeterminują – jak w okresie powojennym – demograficzne potrzeby mieszkaniowe i możliwości ich zaspokajania w XXI w. Strukturalne demograficzne zmiany tych procesów nabierać będą tu coraz większego znaczenia. Podstawową taką zmianą jest prognozowane, nieodwracalne przy obecnym paradygmacie rynkowego wzrostu ekonomicznego starzenie się ludności. Stwierdza się jednak już dziś, że rosnąca liczba i proporcja liczby ludności starszej wiekiem może powodować w przyszłości oprócz spadku realnych skorygowanych o inflację stóp procentowych – presję na płace realne i pogłębianie się nierówności społecznych²².

Zwiększać się będzie również niemożliwa być przedmiotem prognoz demograficznych podatność społeczeństw na indywidualizację zachowań. Zmiany te stanowią wątpliwy wyraz postępów urbanizacji – są przede wszystkim kosztem współczesnego rozwoju cywilizacji zachodniej skupionej na rynkowym wzroście ekonomicznym, z okresowymi kryzysami, o czym przekonuje spojrzenie retrospektywne wraz z obecnym kryzysem o strukturalnym charakterze. Ucieczka z miast niszczonego wzrostem

²² *Demographic change will have big economic impacts*, „Economist” September 26, 2015.

ekonomicznym w aspekcie społeczno-gospodarczym i środowiskowym – stanowiąca przykład tych kosztów – nazywana jest, zwłaszcza w wykładni neoliberalnej, wyrazem aspiracji wynikających z rosnącego statusu ekonomicznego, szukaniem lepszych miejsc zamieszkania w poczuciu wartości ekologicznych itp.

Globalne starzenie się ludności wchodzi w fazę dalszego przyspieszenia. W latach 1980–2010 udział ludności w wieku 60 lat i starszej wzrósł w skali świata z 8,6% do 11%, w tym znacznie bardziej w rozwiniętych regionach (o 6,3 pkt. proc.) niż w biedniejszych (o 2,3 pkt.). Przez następnych 30 lat w mniej i bardziej rozwiniętych regionach udział ten powiększy się odpowiednio o 7,9 pkt. i o 8,8 pkt. proc., podczas gdy w państwach najmniej rozwiniętych – o 2,9 pkt. proc.²³ Transformacja systemowa zdynamizowała proces starzenia się ludności także w państwach przekształcających system społeczno-gospodarczy²⁴. W latach 2002–2005 po raz pierwszy wystąpił w Polsce ujemny przyrost naturalny oraz ponownie w 2013 r., przy czym w tym ostatnim roku jego wielkość wyniosła więcej niż w latach poprzednich – około 15 tys. Zakładając utrzymanie tego trendu, za pół wieku będzie w Polsce 2 mln dzieci (tj. trzy razy mniej niż w 1960 r.) oraz 4 mln ludności w wieku 80 lat i więcej. W 2060 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym ma przypadać 70 emerytów²⁵. Pamiętając o skali emigracji siły roboczej prowadzącej do wyludniania się Polski, można już mówić u nas o regresie demograficznym ogarniającym także wiele państw Europy i świata. Regresie, który zagrozić może współcześnie podstawom rozwoju dzisiejszego kapitalizmu i całej cywilizacji zachodniej. Gwałtowne załamanie się kapitalizmu miałyby nieobliczalne wieloaspektowe skutki cywilizacyjne, przekreślając szanse na realną realizację koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju. Regres demograficzny nie musi jednak przekształcić się w „katastrofę demograficzną”²⁶. Będzie tak zwłaszcza wtedy, gdy wzrośnie zainteresowanie polityki społeczno-gospodarczej zagadnieniem równoważenia przestrzeni zamieszkiwania zgodnego z koncepcją trwałego rozwoju.

Liczba mieszkańców Polski będzie coraz szybciej malała i w 2050 r. spadnie do około 34 mln, czyli do 88% stanu z 2013 r. Spadek liczby ludności dotknie przede wszystkim miasta. Trend ten, którego początki widać już obecnie, będzie jeszcze wyraźniejszy. W porównaniu z 2013 r. zmniejszy się liczba ludności o prawie 4,6 mln (o 2%), z czego 98% spadku przypadnie na miasta. Z 23 mln ludności żyjącej obecnie w miastach w 2050 r. będzie tam mieszkało tylko 18 mln (80% populacji z 2013 r.),

²³ *World population ageing*, United Nation, New York 2013, s. 13.

²⁴ Zob. np. *Socio-Economic Status and Living Arrangements of Older Persons in Lithuania*, United Nations, New York and Geneva 2003, s. 1–9; *World population ageing*, op.cit., s. 3–15.

²⁵ M. Okólski, P. Kaczmarczyk, *Przyszłość demograficzna Polski*, „Opinie i Rekomendacje OBMF” 2013, nr 1, s. 1–3.

²⁶ J. Supińska, *Debaty o polityce społecznej*, IPS UW, Warszawa 2014, s. 109–135.

a na wsiach pozostanie 15 mln. Udział miast w populacji ogółem obniży się z 60,5% w 2013 r. do 55,5% w 2050 r. Największe zmiany będą dotyczyły struktury wieku ludności. Społeczeństwo polskie będzie się gwałtownie starzeć przede wszystkim w związku ze spadkiem dzietności i wydłużaniem się długości życia. W 2025 r. ponad 60 lat będzie miało więcej niż 10 mln, czyli prawie 28% ludności ogółem, w 2035 r. – 11,4 mln (32%), a w 2050 r. – 13,7 mln (40%). Ludność mająca 65 lat i więcej wzrośnie do 2050 r. o 5,4 mln i stanowić będzie prawie $\frac{1}{3}$ ogólnej populacji. Ubytki populacji ludności wynikać będą przede wszystkim ze zmian w intensywności urodzeń i zgonów oraz migracji. Ujemny przyrost naturalny trwać będzie w całym okresie objętym prognozą, przy czym na obszarach wiejskich wystąpi tylko do 2018 r. przyrost dodatni. Migracje zagraniczne obejmą głównie populację młodą, co zwiększy zniekształcenia struktury wieku ludności w Polsce, na którą istotny wpływ wywierać będą – jak w przeszłości – konsekwencje (echa) wyzów i niżów demograficznych²⁷.

Przy występujących różnicach dotyczących skali i tempa spadku liczby ludności prognozy Eurostatu, ONZ i GUS są najbardziej zbieżne w zakresie ilustracji przyspieszonego procesu starzenia się polskiego społeczeństwa. Największy przyrost udziału ludności w wieku 80 lat i więcej przewiduje GUS – z 4% ogółu ludności w 2013 r. do 10% w 2050 r. W wyniku tego przyrostu Polska stanie się jednym z państw Europy o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się społeczeństwa. Według Eurostatu pod względem liczby ludności mającej 65 i więcej lat Polska znajdzie się na siódmej pozycji w UE²⁸. Prognoza GUS, a także przewidywania Eurostatu wskazują zatem zgodnie na szybkie starzenie się społeczeństwa polskiego²⁹. Przepowiadają kontynuację procesów demograficznych występujących w Polsce i w rozwiniętych państwach UE. Nasilenie procesów starzenia się społeczeństwa polskiego ma być przy tym na ogół większe niż w tych państwach. Polska jest najszybciej starzejącym się państwem w Unii, a w 2030 r. będzie jednym z najstarszych społeczeństw w Europie. Relacja liczby ludności w wieku ponad 65 lat do ogółu zatrudnionych wzrośnie w Polsce z 33% do 80% w 2060 r., tj. najwięcej w UE, w której średnio powiększy się z 41% do 64%³⁰.

Ilościowe odciążenie bilansu demograficznych potrzeb mieszkaniowych w Polsce wynika z przytoczonych danych prognostycznych tylko pośrednio. Jest na dodatek w dużym stopniu zwodnicze, gdyż bazuje na uszczuplaniu społeczno-demograficznego potencjału Polski głównie poprzez starzenie się i migracyjny ubytek ludności.

²⁷ *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, Warszawa 2014, passim.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Zob. także: *Population projections 2010–2060*, Eurostat, Luxembourg 2011, s. 1–4.

³⁰ *The 2015 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the 28 EU Member States (2013–2060)*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2015, s. 241–245, 358–360.

Odwroćenie tej sytuacji jest jednak niemożliwe w ramach istniejącego paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego zwłaszcza w wersji neoliberalnej. W związku z ogólnym kryzysowym osłabieniem stopnia wiarygodności prognoz demograficznych brakuje wiarygodnych aktualnych przewidywań w zakresie kształtowania się w Polsce liczby, wielkości i struktury gospodarstw domowych stanowiącej podstawową płaszczyznę odniesienia w zakresie szacowania potrzeb mieszkaniowych. Symptomatyczne jest również, że problematyka mieszkaniowa zasygnalizowana jest w założeniach polityki ludnościowej w Polsce tylko w formie wzmianki dotyczącej pomocy dla ludności starszej wiekiem w zakresie warunków mieszkaniowych dostosowanych do potrzeb, wspomaganie w utrzymaniu mieszkania ze środków publicznych i dostępności mieszkań chronionych³¹.

Ogarniający bez mała cały świat strukturalny kryzys wywołuje ponadto pytania o szerszą pojętą przyszłość mieszkalnictwa społecznego w Polsce i całej UE. Pytania związane nie tyle z tendencjami globalnymi, ile z kryzysowymi niewiadomymi w tym zakresie. Pytania takie nie znajdują dziś satysfakcjonującej odpowiedzi. Kryzysowe procesy i zjawiska społeczno-gospodarcze czynią bowiem mniej wiarygodnymi nawet tradycyjnie stosunkowo pewne prognozy demograficzne oparte na ludnościowych procesach typu autonomicznego. Procesach stanowiących niezbędną podstawę szerszej zakrojonych programów budownictwa społecznego i związanych z tym wydatków budżetowych. Podstawową niewiadomą charakterystyczną dla paradygmatu wzrostu ekonomicznego jest przyszła aktywność gospodarcza, oddziałująca, zwłaszcza w neoliberalnych systemach wolnorynkowych, w sposób bezpośredni na kształt procesów demograficznych, dochodów i wydatków budżetowych oraz w konsekwencji na społeczne oblicze sytuacji mieszkaniowej.

Prognoza GUS, a także przewidywania Eurostatu wskazują – jak pokazano – na szybkie starzenie się społeczeństwa polskiego³². Przepowiadają kontynuację procesów demograficznych występujących w Polsce i w rozwiniętych państwach Europy Zachodniej. Nasilenie procesów starzenia się społeczeństwa polskiego ma być przy tym na ogół większe niż w tych państwach. Doprowadzi to do ukształtowania się w Polsce groźniejszej w aspekcie społeczno-gospodarczym struktury wieku ludności od prognozowanej w większości państw Unii Europejskiej. Taka formuła konwergencji skazuje Polskę, w zasadzie niezależnie od przyszłej polityki mieszkaniowej,

³¹ *Założenia polityki ludnościowej Polski 2013*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2014, s. 122.

³² *Population projections 2010–2060*, „Eurostat News Release” 2011, No. 11, s. 1–4; Z. Strzelecki, *Europa–Polska. Stan i perspektywy demograficzne (1980–2050)*, w: *Procesy demograficzne u progu XXI wieku. Polska a Europa*, red. Z. Strzelecki, RCSS, Warszawa 2003, s. 11–28; A. Ptak-Chmielewska, *Stan, struktura i dynamika ludności Polski według prognoz GUS za lata 2003–2030 oraz prognozy ONZ za lata 2000–2050*, „Zeszyty Naukowe Sekcji Analiz Demograficznych KND PAN” 2004, nr 9, s. 7–31.

na pogarszanie się wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań nadrobienia opóźnień w kształtowaniu społecznego wymiaru sytuacji mieszkaniowej. Uszczupli w nadchodzących latach i dekadach możliwości budżetu państwa w zakresie redukcji ilościowego deficytu mieszkań jako istotnego wyznacznika nowoczesnego rozwoju Polski. Konwergencja ta dotyczy przy tym – jak już wspomniano – w znacznie większym stopniu procesów demograficznych niż sytuacji mieszkaniowej.

5. Cywilizacyjne wyzwania polityki mieszkaniowej i osadniczej w równoważeniu przestrzeni zamieszkiwania

Narastanie od lat 70. komplikacji wzrostu ekonomicznego opartego na mechanizmach rynku prowadzące do dzisiejszego rozszerzającego się w skali światowej kryzysu społeczno-gospodarczego związane jest w znacznym stopniu z błędami polityki mieszkaniowej³³. Procesy te i stanowiące ich punkty krytyczne groźne zjawiska związane z destrukcyjnym wpływem globalizacji³⁴ wywołują nagłą potrzebę bardziej harmonijnego rozwoju cywilizacyjnego. Szanse realne tkwią w koncepcji rozwoju trwałego zmierzającego do równoważenia trzech zasadniczych płaszczyzn ludzkiej egzystencji: społecznej, ekonomicznej i przyrodniczo-ekologicznej³⁵. Mega-płaszczyznę wyznaczającą cel nadrzędny, któremu służyć ma rozwój zrównoważony dający szanse trwania ludzkości, ukazuje spojrzenie na sferę osadnictwa i jej dającą się obserwować formę – przestrzeń zamieszkiwania, w tym przestrzeń zamieszkaną opartą na zasobie mieszkaniowym. Poza nurtem badań związanych ze znaczeniem miejskich oddolnych ruchów społecznych mających jeszcze nie dość sprecyzowane w aspekcie teoretycznym powiązania z lefebrowskim „prawem do miasta”, a ostatnio z harveyowskim „buntem miast”³⁶ nie poszukuje się na ogół głębszych przyczyn potęgujących się wyzwań w tym zakresie. Przyczyn istotnie utrudniających wypełnianie podstawowych zadań społeczno-gospodarczych nawet w najbardziej

³³ M. Cesarski, *Mieszkalnictwo społeczne a kryzysy gospodarcze XX i XXI w.*, w: *Wymiary kryzysu – przyczyny, przejawy, prognozy i środki zaradcze*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2009, s. 277–296.

³⁴ Z. Bauman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa 2000, s. 44–66; J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 164–175, 192–223.

³⁵ M. Cesarski, *Od funkcjonalnego mieszkania...*, op.cit.; P. Jeżowski, *Rozwój zrównoważony i jego nowe wyzwania*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 2, s. 99–124; P. Jeżowski, *Rozwój zrównoważony – uświadomiona konieczność współczesnej cywilizacji*, w: *Współczesna cywilizacja zachodu – atuty i słabości*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010, s. 47–64.

³⁶ P. Pluciński, *Miejskie (r)ewolucje. Radykalizm retoryki a praktyka reformy*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 3(9), s. 133–157.

rozwiniętych gospodarkach rynkowych. Rozwiązaniem może tu być koncepcja infrastruktury osadniczej dająca szanse integracji przestrzeni zamieszkałej wokół urządzeń i obiektów przestrzennego zagospodarowania podbudowujących bezpośrednio procesy osiedleńcze i unaoczniających społeczny sens rozwoju zrównoważonego. Generalne założenie takiego podejścia metodycznego polega na przeświadczeniu, że negatywne oraz pozytywne efekty gospodarowania ogniskują się w sferze osadnictwa. Przejawiają się w przestrzeni zamieszkiwania, a zwłaszcza w przestrzeni zamieszkałej. Wykorzystywanie przestrzeni zamieszkiwania stanowiącej zasób nieodtworzony, a niezbędny do właściwego – czyli mającego na celu podnoszenie jakości życia szerokich rzesz ludności pracowniczej – przebiegu procesów rozwoju cywilizacyjnego wymaga szerszego udziału władz publicznych. Podstawą kształtowania zagospodarowania przestrzeni zamieszkałej pozostać więc musi w kręgu cywilizacji zachodniej XXI w. działalność sektora publicznego oraz działalność sektora prywatnego zogniskowana wokół sektora publicznego³⁷.

Funkcjonalno-przestrzenne kryterium doboru składników infrastruktury osadniczej decyduje, że infrastruktura ta jest systemem. Dopomaga też w analizie interakcji trzech podstawowych płaszczyzn rozwoju zrównoważonego, które również tworzą system – zazębiają się i przeplatają podobnie jak składniki infrastruktury osadniczej. Każda aktywność społeczno-gospodarcza, także w zakresie infrastruktury osadniczej, wywołuje dodatnie lub ujemne skutki na trzech płaszczyznach rozwoju zrównoważonego wpływających zwrotnie na zamieszkiwanie człowieka. Wyjątkowa rola infrastruktury osadniczej polega na możliwości równoczesnego spełniania funkcji podbudowy oraz funkcji zasadniczego pola urzeczywistniania rozwoju zrównoważonego. Osią zawiązywania się systemu infrastruktury osadniczej jest infrastruktura mieszkaniowa, kształtowana bezpośrednio i w największym stopniu przez politykę mieszkaniową decydującą o cechach zasobu mieszkaniowego i standardach jego zasiedlenia³⁸.

Trwanie społeczeństw gospodarujących wymaga powszechnej konsumpcji oszczędzającej zasoby naturalne, zwłaszcza nieodtworzalne, przy zatrudnieniu szerokich rzesz ludności wytwarzającej efektywnie głównie dobra i usługi podstawowe, sprzyjające poczuciu wspólnoty i przeciwdziałające powstawaniu nieuzasadnionych różnic społecznych w przestrzeni zamieszkiwania³⁹. O wartości takie stosunkowo najłatwiej w ukierunkowanym megaspolecznie rozwoju infrastruktury osadniczej.

³⁷ M. Cesarski, *Od funkcjonalnego mieszkania...*, op.cit.

³⁸ Ibidem.

³⁹ M. Cesarski, *Sytuacja mieszkaniowa w Unii Europejskiej i wyzwania integracji – miejsce Polski*, w: *Co dzieli, co integruje Wspólnotę Europejską*, red. K. Żukrowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007, s. 351–361.

Przy takim rozumieniu trwałego rozwoju zrównoważonego szanse lepszego działania w tym zakresie leżą w wiodącej roli promowania społecznego godziwego mieszkania i zamieszkiwania. Wymóg przystosowania produktu budownictwa do zmian użytkowania, a także tworzenia w nim rezerw na nieznane przyszłe upodobania podbudowują ten typ myślenia. Istotną cechą rynkowego wzrostu ekonomicznego jest bowiem wszechogarniające zastępowanie pracy żywej kapitałem, w tym energią pozyskiwaną ze źródeł nieodnawialnych. Nasilające się niedomagania systemów ekologicznych podnoszą jednak ponownie rangę wytworów o wysokich walorach funkcjonalnych, dużej trwałości, znacznym nakładzie pracy żywej oraz podatności na naprawę i regenerację.

Tworząc podstawę godziwego mieszkania i zamieszkiwania społeczne mieszkania na wynajem budowane masowo po umiarkowanych kosztach i o niewygórowanych czynszach przyczyniać się mogą do stabilizowania cen na rynku, stymulując rozwój demograficzny w dobie starzenia się społeczeństw. Mogą stanowić wraz z inną dostępną społecznie i ekonomicznie zabudową i infrastrukturą mieszkaniowo-osadniczą strategiczny czynnik rozwoju gospodarki o obiegu zamkniętym. Zatem gospodarkę poddanej procesowi proekologicznej „dematerializacji” pozostającej dziś w tyle za rynkowym wzrostem ekonomicznym⁴⁰. Społecznie ukierunkowane wytwarzanie infrastruktury osadniczej wzbogaci bowiem zasób dóbr charakteryzujących się możliwością reprodukcji i utrzymywania ich wartości, w tym zawartej w nich energii. Będzie więc spowalniać nieuchronny wzrost entropii⁴¹, minimalizując zarazem ilość odpadów. Proekologiczne masowe oparte na tradycyjnych głównie lokalnych surowcach i materiałach wytwarzanie zasobu mieszkań społecznych oraz innych budowlanych składników infrastruktury osadniczej zapobiegać będzie przede wszystkim powstawaniu trudnych do utylizacji odpadów. Następnie sprzyjać będzie ponownemu użyciu w budownictwie odzyskanych materiałów i półproduktów po ustaniu eksploatacji zasobu budowlanego. Potem stworzona zostanie możliwość spalania tego, co pozostanie z odzyskiem energii, a dopiero w końcowej fazie składowanie i unieszkodliwianie.

Tego typu aktywność społeczno-gospodarcza rozprzestrzeniana na inne sfery wytwórczości zaspokajające w pierwszej kolejności podstawowe potrzeby społeczne da szansę budowania kreatywności zgodnej z wymogami rozwoju zrównoważonego łączącego korzyści płynące z zastosowania trzech rodzajów kapitału: ekonomicznego,

⁴⁰ R. Domański, *Przestrzenna transformacja gospodarki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 102–110.

⁴¹ I. Prigogine, I. Stengers, *Z chaosu ku porządkowi*, PiW, Warszawa 1990, s. 130–140.

społecznego i przyrodniczego⁴². Dotychczasowe starania o tworzenie wszelkich miejsc pracy w celu podtrzymywania wzrostu gospodarczego skierować więc trzeba na pozyskiwanie takich stanowisk wytwarzania⁴³. Obiecujące w tym zakresie myślenie istnieje już dziś⁴⁴.

Z prób realizacji trwałego rozwoju zrównoważonego dotyczących sfery infrastruktury osadniczej największe nadzieje wydaje się budzić promowanie przez UE zrównoważonej mobilności miejskiej, m.in. poprzez inwestycje w infrastrukturę służącą rowerzystom oraz transportowi publicznemu w celu usprawnienia komunikacji, poprawy bezpieczeństwa oraz zmniejszenia emisji dwutlenku węgla⁴⁵. Odwrotne efekty przynosi jednak podmiejska rozproszona zabudowa mieszkaniowa wydłużająca dojazdy do pracy w mieście, zwiększająca koszty uzbrojenia terenu oraz rozwoju i utrzymania układu transportowego, także wymuszająca dodatkowe inwestycje publicznych np. w zakresie oświaty, ochrony zdrowia. W ten sposób sektor publiczny ponosi koszty rozlewania się urbanizacji, łącznie ze stratami na skutek degradacji terenów przyrodniczych przy czerpaniu z tego zysków przez sektor prywatny.

Rozlewaniu się kosztownej urbanizacji przeciwdziałać ma dążenie do realizacji koncepcji miasta inteligentnego i jego pochodnych – głównie tzw. miasta kompaktowego i miasta oszczędnego, miasta zielonego itp. Koncepcja ta obejmuje rozwój wielu obiektów i urządzeń zaliczanych do infrastruktury osadniczej, w którym kluczowa jest kwestia efektywnej transmisji i oszczędnego wykorzystania energii poprzez zastosowanie techniki informatycznej. Inteligentne miasto oparte ma być na zabudowie mieszkaniowej i budynkach publicznych samowystarczalnych energetycznie. Próby przedsięwzięte w tym kierunku wydają się jednak nie wykraczać zbyt daleko poza paradygmat rynkowego wzrostu ekonomicznego⁴⁶. Na przykład unijna dyrektywa samowystarczalności energetycznej związana jest bezpośrednio z towarzyszącą gospodarce rynkowej od lat 70. presją kryzysu energetycznego i tylko pośrednio oddziałuje w kierunku uwzględniania jednej z najbardziej istotnych przesłanek trwałego rozwoju zrównoważonego⁴⁷.

⁴² A. Kassenberg, *Wyzwania ekologiczne Europy i Polski*, w: *Europejskie wyzwania dla Polski i jej regionów*, red. A. Tucholska, MRR, Warszawa 2010, s. 121–143.

⁴³ M. Husson, *Kapitalizm bez znieczulenia*, KiW, Warszawa 2011, s. 164–167.

⁴⁴ A. Bowen, T. Kozłuk, *Long-term productivity growth and the environment*, „OECD Environment Working Papers” 2016, No. 102, s. 12–42.

⁴⁵ Together towards competitive and resource-efficient urban mobility, COM(2013) 913 final, Annex 1, Brussels 2013, s. 2–5.

⁴⁶ R.P. Dameri, C. Rosenthal-Sabroux, *Smart city and the value creation*, w: *Smart city: How to create public and economic value with high technology in urban space*, red. R.P. Dameri, C. Rosenthal-Sabroux, Springer, Switschland 2014, s. 1–12.

⁴⁷ Zob. np. Dyrektywa 2010/31/UE z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie charakterystyki energetycznej budynków, DzU UE z 18.06.2010.

Koncepcja inteligentnego miasta, mimo że wydaje się spełniać niektóre wymogi trwałego rozwoju zrównoważonego – zwłaszcza w warstwie przyrodniczo-ekologicznej poprzez rozwiązania wpływające na bieżące oszczędzanie zużycia energii i związaną z tym niskoemisyjność – skierowana jest jednak na elementy infrastruktury osadniczej i innej służące przede wszystkim lepiej sytuowanym grupom społecznym. Poza tym jeszcze niezbyt wiadomo, jak kształtować się będzie w długim okresie ciągniona kapitałochłonność i energochłonność rozwiązań proponowanych w tej koncepcji. Być może założenia tzw. zielonego miasta w stosunkowo największym stopniu uwzględniają potrzebę skoncentrowania polityki miejskiej na rozwoju przestrzeni publicznej z decydującą w tym zakresie rolą zabudowy mieszkaniowej⁴⁸. Postępy w zakresie rozwoju budownictwa niskoemisyjnego lub tzw. zielonego budownictwa są wszakże nazbyt umiarkowane nie tylko w Polsce leżącej na peryferiach kapitalizmu, lecz niekiedy także w państwach o rozwiniętej gospodarce rynkowej⁴⁹. Budownictwo takie przeznaczone jest również dla lepiej sytuowanych grup społecznych zamieszkujących na ogół wolno stojące nieruchomości, w tym luksusowy zasób z mieszkaniami na wynajem. Skomplikowane obecnie dość często stosunki własnościowe w mającym zaspokajać masowe potrzebny mieszkaniowe zasobie wielorodzinnym poddawanych przez ostatnie „neoliberalne” dekady różnym formom prywatyzacji stwarzają przy tym mniejsze możliwości inwestycji w efektywność energetyczną. Jednakże szerzej zakrojona polityka w powyższym zakresie wymaga przemian paradygmatu rozwoju sprowadzanych niekiedy do modelu społeczno-ekonomicznego⁵⁰. Miasto inteligentne, kompaktowe, oszczędne czy zielone jest niemożliwe bez działań o charakterze strategicznym sprzyjających przemianom postaw obywatelskich i konsumenckich wybiegających daleko poza percepcję i możliwości funkcjonowania rynku⁵¹. W sumie koncepcja inteligentnego miasta dotycząca przede wszystkim aglomeracji – co przeczyłoby jednemu z istotnych założeń miasta kompaktowego – wpisuje się w paradygmat wzrostu ekonomicznego redukujący miejsca pracy poprzez zastosowanie wysublimowanej techniki. Nie jest skoncentrowana na promowaniu taniej powszechnie dostępnej społecznej zabudowy mieszkaniowo-osadniczej oraz innych wytworów zaspokajających potrzeby podstawowe w skali masowej.

⁴⁸ N. Low, B. Gleeson, R. Green, D. Radovic, *The green city: sustainable homes, sustainable suburbs*, Routledge, Oxford 2005, s. 43–72; *The green city of the new generation*, Europeangreens, EU, Brussels 2009, s. 4.

⁴⁹ *Drivers for change: strengthening the role of valuation professionals in market transition. Market insights report*, red. U. Hartenberger, D. Lorenz, R. Antink, EU, RenoValue Report 2015, s. 25–71.

⁵⁰ A. Hinc, *Transformacja gospodarki w kierunku niskoemisyjnym*, „Studia BAS” 2012, nr 1(29), s. 109–136.

⁵¹ M. Arczyńska, Ł. Pancewicz, *Miasto oszczędne – utopia, idea społeczna czy polityka miejska*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, nr 14, s. 78–83.

Nieudane – spoglądając retrospektywnie – w różnym stopniu próby realizacji społecznej polityki mieszkaniowej w Polsce i innych państwach UE wywołują konieczność nowej koncepcji tej polityki jako zaczynu nowej społecznej polityki osadniczej. Przemawiają za koniecznością zmian całej polityki mieszkaniowej dostosowujących ją do znacznie szerszych globalnych wyzwań społeczno-gospodarczych o wymowie ogólnocywilizacyjnej. Punktem wyjścia musi tu być zmiana miejsca polityki mieszkaniowej i osadniczej w rozwoju cywilizacyjnym w kierunku większego urzeczywistnienia koncepcji trwałego zrównoważonego rozwoju. Wydatniejsze skierowanie działań społeczno-gospodarczych na realizację zasad takiego rozwoju uczynić może rozwój cywilizacji ludzkiej bardziej harmonijnym⁵². Trudne, wręcz niemożliwe jest jednak wskazanie konkretnych, szczegółowych rodzajów aktywności społeczno-gospodarczej bezpośrednio powodujących podążanie w tym kierunku. Podstawą orientowania tej aktywności na równoważenie zwłaszcza przestrzeni zamieszkałej w celu urzeczywistnienia rozwoju trwałego są jednak przede wszystkim niezbędne rozmiary infrastruktury osadniczej oraz efektywne i proekologiczne sposoby jej wytwarzania, a także utrzymania. Wyrazem złożoności aplikacyjnych aspektów tej problematyki może być wielość zagadnień związanych tylko z wpływem budynków i budowli na środowisko naturalne⁵³.

Wstępnym warunkiem operacjonalizacji działań społeczno-gospodarczych skupionych na infrastrukturze osadniczej i rozwoju zrównoważonym jest sygnalizacja tkwiących w koncepcji tej infrastruktury metodycznych możliwości nadawania rozwojowi zrównoważonemu logicznie akceptowalnych i powszechnie zrozumiałych treści. Treści uzasadniających ciągłość rozumowania prowadzącego od koncepcji funkcjonalnego mieszkania i osiedla mieszkaniowego ku zrównoważonej przestrzeni zamieszkałej i w konsekwencji całej przestrzeni zamieszkiwania. Przyszłość nakazuje także postrzeganie procesów osadniczych, w tym urbanizacyjnych, w skali ciąglej od najbardziej skomplikowanych struktur miejskich do osadnictwa wiejskiego. Właściwy zakres przedmiotowy infrastruktury osadniczej i relacje przestrzenne między jej elementami oraz sekwencje czasowe ich powstawania we wszystkich wymiarach przestrzennych stanowią fundament rozwoju zrównoważonego. Rozwojowi temu służą również odpowiedni zakres i relacje przestrzenne infrastruktury osadniczej do innych składników zagospodarowania przestrzennego. Problematyka ta otwiera obszerne interdyscyplinarne pole koniecznych przyszłych badań.

⁵² A. Skowroński, *Zrównoważony rozwój perspektywą dalszego postępu cywilizacyjnego*, „Problemy Ekorozwoju” 2006, nr 2, s. 47–57.

⁵³ A. Panek, *Holistyczna metoda oceny oddziaływania obiektów budowlanych na środowisko naturalne uwzględniająca zasady rozwoju zrównoważonego*, PW, Warszawa 2005, s. 2–246 (maszynopis).

Spostrzeżenia końcowe

Zarysowany stan zaawansowania stopnia urbanizacji w wymiarze demograficznym oraz cech sytuacji mieszkaniowej na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. pokazuje odległe w obu tych aspektach miejsce Polski (i wielu wschodnich transformujących układ społeczno-gospodarczy członków UE) w stosunku do państw zachodnich. Stan taki związany jest ściśle z realizowaniem paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego opartego od lat 70. na coraz bardziej neoliberalnych zasadach. W tym sensie istnieje zgodny obraz mieszkaniowo-osadniczych oraz demograficznych strukturalnych skutków opóźnienia rozwoju kapitalizmu w Polsce (i w innych wschodnich państwach UE), przeplecionych przemianami ustrojowymi i społeczno-demograficznymi po II wojnie światowej. Skutków, na które nałożyły się w Polsce (i w tych państwach) w latach transformacji w sposób bezpośredni ograniczenia społecznej treści polityki mieszkaniowej znamienne, począwszy zwłaszcza od lat 70., dla wielu zachodnich rozwiniętych gospodarek rynkowych. Ograniczenia te, przeradzające się po 2008 r. w kryzys mieszkalnictwa społecznego, stały się istotnymi przejawami kryzysogennego w sumie długookresowego oddziaływania paradygmatu wzrostu ekonomicznego realizowanego z jakże różną ekonomiczną efektywnością w zachodnich i wschodnich gospodarkach europejskiej cywilizacji zachodniej w zależności od okresu działania oraz nasilenia mechanizmów rynku.

Wyczerpywanie się społeczno-gospodarczych możliwości paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego charakterystycznego dla cywilizacji zachodniej, lecz rozprzestrzenionego przez ponad 200 lat w zasadzie na cały świat, przejawia się w pogłębiającym się strukturalnym dzisiejszym kryzysie kapitalizmu. Kryzysie mającym oprócz społeczno-gospodarczych również przyrodniczo-ekologiczne konotacje, będące zarazem przesłankami dyskutowanej od końca lat 80. koncepcji trwałego zrównoważonego rozwoju⁵⁴. Niedoceniana rola mieszkalnictwa i osadnictwa w sterowaniu rozwojem cywilizacyjnym⁵⁵ widoczna jest w dotychczasowym braku rozumienia kluczowego znaczenia tej problematyki dla wydatniejszego niż dotąd urzeczywistnienia tej koncepcji. Stanować to może w Polsce, Unii i całej cywilizacji zachodniej punkt wyjścia do nowych propozycji dotyczących prospołecznego kształtowania polityki i sytuacji mieszkaniowej na świecie jako elementarnej podstawy i szansy trwałego zrównoważonego rozwoju przestrzeni zamieszkiwania, w tym przestrzeni

⁵⁴ *Our common future*, red. G. Bruntland, Oxford University Press, New York 1987, passim.

⁵⁵ M. Cesarski, *Mieszkalnictwo i osadnictwo w integracji europejskiej – możliwości i bariery*, w: *Integracja europejska – nowe bariery czy trwały kryzys?*, red. K. Żukrowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006, s. 167–181.

zamieszkaną. Miejsce Polski na tle przyjętych w opracowaniu wyznaczników stopnia urbanizacji i sytuacji mieszkaniowej w państwach UE jest – jak wspomniano – odległe. Przy próbach kontynuowania rozwoju cywilizacji zachodniej opartych na rynkowym paradygmacie wzrostu ekonomicznego w dobie dzisiejszego strukturalnego kryzysu światowego oraz pesymistycznych prognoz demograficznych i innych trudno oczekiwać, aby miejsce to w sposób istotny poprawiało się w przewidywalnej przyszłości. Nie nastąpi to bez zasadniczej zmiany paradygmatu rozwoju cywilizacyjnego na promieszkaniową i proosadniczą realizację koncepcji trwałego zrównoważonego rozwoju.

Bibliografia

- Arczyńska M., Pancewicz Ł., *Miasto oszczędne – utopia, idea społeczna czy polityka miejska*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, nr 14, s. 78–83.
- Bauman Z., *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa 2000.
- Bowen A., Kozluk T., *Long-term productivity growth and the environment*, „OECD Environment Working Papers” 2016, No. 102, s. 12–42.
- Cesarski M., *Demograficzne potrzeby mieszkaniowe w europejskich procesach urbanizacji*, w: *Gospodarka, społeczeństwo, przestrzeń w tradycji i badaniach Katedry Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej SGH*, red. Z. Strzelecki, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne 1968–2008, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2008, s. 67–82.
- Cesarski M., *Doświadczenia urbanizacji na Zachodzie we współczesnym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski*, w: *Wzrost gospodarczy i rozwój społeczny jako paradygmaty współczesności*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2003, s. 459–476.
- Cesarski M., *Infrastruktura osadnicza w gospodarce regionalnej – kwestie równoważenia rozwoju*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 3, s. 9–25.
- Cesarski M., *Mieszkalnictwo i osadnictwo w integracji europejskiej – możliwości i bariery*, w: *Integracja europejska – nowe bariery czy trwały kryzys?*, red. K. Żukrowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006, s. 167–181.
- Cesarski M., *Mieszkalnictwo społeczne a kryzysy gospodarcze XX i XXI w.*, w: *Wymiary kryzysu – przyczyny, przejawy, prognozy i środki zaradcze*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2009, s. 277–296.
- Cesarski M., *Od funkcjonalnego mieszkania ku zrównoważonej przestrzeni zamieszkiwania – rola infrastruktury osadniczej*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 2(10), s. 125–149.
- Cesarski M., *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.

- Cesarski M., *Powojenna polityka mieszkaniowa w Europie Zachodniej – sektor publiczny a paradygmat wzrostu ekonomicznego*, w: *Kryzys, niepewność i niestabilność we współczesnej Europie*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013, s. 255–267.
- Cesarski M., *Społeczne myślenie nad mieszkalnictwem i osadnictwem podstawą postępu urbanizacji – próba ujęcia globalnego*, „Problemy Rozwoju Miast” 2014, nr 1, s. 31–42.
- Cesarski M., *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce lat 2002–2014 – światowy kryzys, niewiadome i szanse zamieszkiwania*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016.
- Cesarski M., *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1988–2005 – dziedzictwo i przemiany*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007.
- Cesarski M., *Sytuacja mieszkaniowa w Unii Europejskiej i wyzwania integracji – miejsce Polski*, w: *Co dzieli, co integruje Wspólnotę Europejską*, red. K. Żukrowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007, s. 351–361.
- Cesarski M., *Zrównoważona przestrzeń zamieszkiwania platformą regionalnej spójności społecznej – kontrowersje wokół perspektywy UE*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” 2014, nr 24(1), s. 35–46.
- Dameri R.P., Rosenthal-Sabroux C., *Smart city and the value creation*, w: *Smart city: How to create public and economic value with high technology in urban space*, red. R.P. Dameri, C. Rosenthal-Sabroux, Springer, Switschland 2014, s. 1–12.
- Dane statystyczne dotyczące mieszkalnictwa*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Housing_statistics/pl#Wi.C4.99cej_informacji_z_Eurostatu
- Demographic change will have big economic impacts*, „Economist” September 26, 2015.
- Demographic Yearbook 2013, United Nations, New York 2015.
- Domański R., *Przestrzenna transformacja gospodarki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Drivers for change: strenghtening the role of valuation professionals in market transition. Market insights report*, red. U. Hartenberger, D. Lorenz, R. Antink, EU, Reno Value Report 2015.
- Dyrektywa 2010/31/UE z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie charakterystyki energetycznej budynków, DzU UE z 18.06.2010.
- Hinc A., *Transformacja gospodarki w kierunku niskoemisyjnym*, „Studia BAS” 2012, nr 1(29), s. 109–136.
- Household composition statistics*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Household_composition_statistics#Main_tables
- Housing conditions*, w: *Living conditions in Europe*, Eurostat, European Union, Luxembourg 2014, s. 5–57.
- Housing statistics in the European Union 2010*, red. K. Dol, M. Haffner, OTB Research Institute for the Built Environment, Delft University of Technology, Hague 2010.

- Housing stock. Housing tenure*, w: *Housing review 2013 on 23 countries in the Europe and Central Asia Region*, Institute for Real Estate, Construction and Housing Ltd, Vienna, Austria 2013, s. 21–26.
- Husson M., *Kapitalizm bez znieczulenia*, KiW, Warszawa 2011.
- Iacovou M., Skew A.J., *Household composition across the new Europe: Where do the new Member States fit in?*, „Demographic Research”, Max Planck Institute for Demographic Research, Rostock 2011, Vol. 25, s. 474–476.
- Jeżowski P., *Rozwój zrównoważony i jego nowe wyzwania*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 2, s. 99–124.
- Jeżowski P., *Rozwój zrównoważony – uświadomiona konieczność współczesnej cywilizacji*, w: *Współczesna cywilizacja zachodu – atuty i słabości*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010, s. 47–64.
- Kassenberg A., *Wyzwania ekologiczne Europy i Polski*, w: *Europejskie wyzwania dla Polski i jej regionów*, red. A. Tucholska, MRR, Warszawa 2010, s. 121–143.
- Low N., Gleeson B., Green R., Radovic D., *The green city: sustainable homes, sustainable suburbs*, Routledge, Oxford 2005.
- Miejski wymiar polityki UE – kluczowe elementy Agendy Miejskiej UE, KE COM(2014) 490 final, Bruksela 2014, s. 4.
- Okólski M., Kaczmarczyk P., *Przyszłość demograficzna Polski*, „Opinie i Rekomendacje OBMF” 2013, nr 1, s. 1–3.
- Our common future*, red. G. Brundtland, Oxford University Press, New York 1987.
- Panek A., *Holistyczna metoda oceny oddziaływania obiektów budowlanych na środowisko naturalne uwzględniająca zasady rozwoju zrównoważonego*, PW, Warszawa 2005 (maszynopis).
- Prigogine I., Stengers I., *Z chaosu ku porządkowi*, PiW, Warszawa 1990.
- Pluciński P., *Miejskie (r)ewolucje. Radykalizm retoryki a praktyka reformy*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 3(9), s. 133–157.
- Population projections 2010–2060*, Eurostat, Luxembourg 2011.
- Population projections 2010–2060*, „Eurostat News Release” 2011, No. 11, s. 1–4.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, Warszawa 2014.
- Ptak-Chmielewska A., *Stan struktura i dynamika ludności Polski według prognoz GUS za lata 2003–2030 oraz prognozy ONZ za lata 2000–2050*, „Zeszyty Naukowe Sekcji Analiz Demograficznych KND PAN” 2004, nr 9, s. 7–31.
- Redefining „Urban”. A new way to measure metropolitan areas*, OECD, Paris 2012.
- Rocznik Demograficzny, GUS, Warszawa 2015.
- Rocznik Statystyczny 2014, GUS, Warszawa 2014.
- Rybkowska A., Schneider M., *Housing conditions in Europe in 2009*, „Statistics in Focus” 2011, No. 4, s. 1–10.

- Skowroński A., *Zrównoważony rozwój perspektywą dalszego postępu cywilizacyjnego*, „Problemy Ekorozwoju” 2006, nr 2, s. 47–57.
- Socio-Economic Status and Living Arrangements of Older Persons in Lithuania*, United Nations, New York and Geneva 2003.
- Stiglitz J.E., *Globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Strzelecki Z., *Europa–Polska. Stan i perspektywy demograficzne (1980–2050)*, w: *Procesy demograficzne u progu XXI wieku. Polska a Europa*, red. Z. Strzelecki, RCSS, Warszawa 2003, s. 11–28.
- Supińska J., *Debaty o polityce społecznej*, IPS UW, Warszawa 2014.
- Szukalski P., *Bezdzietność w Europie*, „Wiadomości Statystyczne” 2003, nr 1, s. 63–73.
- The green city of the new generation*, Europeangreens, EU, Brussels 2009.
- The 2015 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the 28 EU Member States (2013–2060)*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2015.
- Together towards competitive and resource-efficient urban mobility, COM(2013) 913 final, Annex 1, Brussels 2013.
- World population ageing*, United Nation, New York 2013.
- Założenia polityki ludnościowej Polski 2013*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2014.

Comparison of urbanization and housing in Poland and the EU

The aim of the paper is placing Poland in the EU in the two categories, urbanization in the demographic sense and housing, in the perspective of civilizational challenges of the structural crisis of capitalism.

Keywords: urbanization, housing, Poland, European Union, crisis, habitable space, sustained development

La Pologne dans le contexte de l'urbanisation et de la situation du logement dans l'UE – l'état actuel, les perspectives et les défis de civilisation

L'objet de cet article est de déterminer la place de la Pologne dans le contexte de l'urbanisation dans sa dimension démographique et des caractéristiques de la situation du logement dans l'Union européenne de la fin de la première et du début de la deuxième décennie du XXI siècle, face aux perspectives et aux défis

de civilisation à l'heure de la crise structurelle du capitalisme. La crise devrait représenter un point de départ pour des changements importants concernant le façonnage social de la situation du logement et d'autres standards d'établissement en Pologne et dans le monde, en tant que fondement élémentaire et chance du développement durable permanent de l'espace de l'habitat, y compris l'espace habité.

Mots-clés: urbanisation, situation du logement, Pologne, Union européenne, crise, espace de l'habitat, développement durable permanent

Польша на фоне урбанизации и жилищной ситуации в ЕС – состояние, перспективы и цивилизационные вызовы

Предметом статьи является попытка указать место Польши на фоне уровня урбанизации в демографическом аспекте и характера жилищной ситуации в государствах Европейского Союза на рубеже первого и второго десятилетия XXI века, относясь к перспективам и цивилизационным проблемам в эпоху структурного кризиса капитализма. Кризис должен стать отправной точкой для существенных изменений в области общественного развития жилищной ситуации и других жилищных стандартов в Польше и в мире, как основы и возможности длительного устойчивого развития жилищного пространства.

Ключевые слова: урбанизация, жилищная ситуация, Польша, Европейский Союз, кризис, жилищное пространство, длительное устойчивое развитие